

# DZIARMA, ZEPSUTY

ludzi się ścigają pozycje w mim mieście  
jak zwierzęta w zoo, prze szybę obserwują szczęście  
chcemy tylko więcej, chcemy tylko więcej mieć  
kiedy zobaczyłeś mnie, to już wiedziałam co będzie

nie mów co masz dla mnie, bo ja nie mam nic dla ciebie  
wiem że to nieładnie, ale też grzeczny nie jesteś  
i nie licz na szczęście, bo przyniosę ci cierpienie  
twój zepsuty owoc, trzymaj go z dala ode mnie

wyczuwam ten gorzki smak  
choć sładki aromat  
bo nie jesteś tego wart, jak zepsuty owoc  
wpadasz w hipnotyczny trans  
u mnie nie ma drugich szans  
skusi cię ten sładki smak  
zakazany owoc  
wyczuwam ten gorzki smak  
choć sładki aromat  
bo nie jesteś tego wart, jak zepsuty owoc  
wpadasz w hipnotyczny trans  
u mnie nie ma drugich szans  
skusi cię ten sładki smak  
zakazany owoc

nie potrzeba słów, bardzo dobrze wiem kim jesteś  
chciałeś dostać klucz, wyłączyłam ciebie już  
atakuje nowy klub, z moim crue  
zostaniemy tu na długo, aż myśli się pogubią

nigdy nie ufałam ludziom, którzy wiecznie kombinują  
a nie bawię się w to krótko, tak lekko ujmując  
uważaj bo się zatrujesz tego nie potrzeba dużo  
chyba że jesteś zachłanny  
w takim razie, skarbie, będziesz cierpieł jutro

wyczuwam ten gorzki smak  
choć sładki aromat  
bo nie jesteś tego wart, jak zepsuty owoc  
wpadasz w hipnotyczny trans  
u mnie nie ma drugich szans  
skusi cię ten sładki smak  
zakazany owoc  
wyczuwam ten gorzki smak  
choć sładki aromat  
bo nie jesteś tego wart, jak zepsuty owoc  
wpadasz w hipnotyczny trans  
u mnie nie ma drugich szans  
skusi cię ten sładki smak  
zakazany owoc